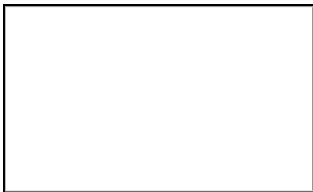


Poznaj z nami program wszystkich partii (4)

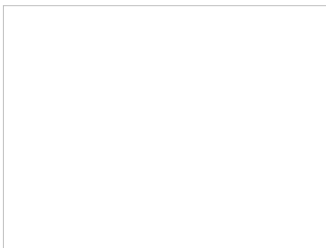
Data publikacji: 6.10.2011 0:15

□

Czy popieramy zmniejszenie liczby posłów, likwidację senatu i zmniejszenie armii urzędników administracji rządowej?

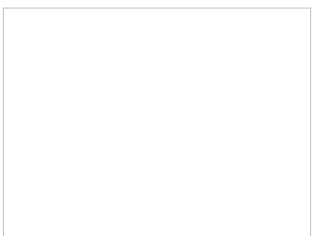


Platforma Obywatelska: Tak, klub parlamentarny PO popiera te pomysły, ale do ich przeprowadzenia nie wystarczy poparcie jednego klubu. Aby zrealizować tego typu zmiany, musimy mieć po swojej stronie większość konstytucyjną, co w praktyce oznacza, że muszą tego chcieć także inne kluby w naszym parlamencie. To, jaka będzie przyszłość naszej administracji rządowej, zależy także od decyzji wyborczych Polaków.



Polska Jest Najważniejsza: Popieram zmniejszenie liczby posłów o połowę. Dlaczego w Polsce mamy aż 460 posłów, podczas gdy np. w USA jest ich tylko 435 (na 311 milionów mieszkańców!)? Posłowie powinni być reprezentantami społeczeństwa, tymczasem w mediach ciągle słyszymy o skandalach z udziałem parlamentarzystów największych polskich partii. Zmniejszenie liczby posłów, oprócz ogromnych oszczędności (idących w setki milionów) – pomoże również dobrze wpłynąć na wybór tylko najlepszych kandydatów. Posługując się językiem Biblii – trzeba odsiać ziarno od plew.

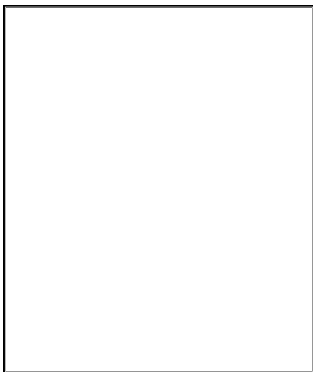
Popieram zmniejszeniem armii urzędników administracji rządowej. Przykładowo w styczniu tego roku media donosiły, że w Ministerstwie Infrastruktury prowadzonym przez Cezarego Grabarczyka pracuje około 40 osób, które są... znajomymi ministra Grabarczyka. Należy oddzielić ciężko pracujących i kompetentnych urzędników od tych, którzy dostali prace „po znajomości”. Postuluję wykonanie w ministerstwach audytu niezależnych firm (jak to się dzieje w normalnych przedsiębiorstwach). Taki audyt czarno na białym pokazuje, kto naprawdę pracuje (lub nie), jakie są tego efekty. Audyt pomógłbym również zlikwidować zbędne departamenty w ministerstwach.



Polska Partia Pracy: Absolutnie popieramy radykalne ograniczenie bezkrytycznego rozrostu administracji rządowej oraz każdego innego szczebla administracji publicznej. Tak drastyczny wzrost administracji publicznej w ostatnich latach to efekt braku szacunku dla publicznych pieniędzy, a tym samym dla obywateli i podatników.

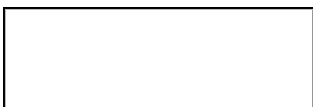
Administracja i jej bezkrytyczny rozrost to synekura dla wygrywających wybory i „kiełbasa wyborcza „w następnym „rozdaniu” wyborczym.

Nie jest również konieczne utrzymywanie sztucznie zawyżonej liczby posłów. Rozwiązaniem w tym wypadku mogłyby być okręgi jednomandatowe ale do takich zmian potrzebna jest ogromna wola sprawujących władzę. Senat przez ostatnie 20 lat tak naprawdę nie spełniał swojej funkcji. Być może aktualna ordynacja wyborcza spowoduje sprowadzenie Senatu do jego właściwej roli. Jeżeli tak to otwartą jest kwestia liczby senatorów. Bez ostatnich zmian zasad ordynacji wyborczej to jest okręgów jednomandatowych Senat byłby zbędny tak jak był zbędny do tej pory.



Polskie Stronnictwo Ludowe: Tak, ale na pewnych zasadach, ponieważ zmniejszenie liczby posłów służy ograniczeniu parlamentaryzmu i ograniczeniu demokracji, a zniesienie zasady proporcjonalności otwiera z kolei drogę do jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu, a w konsekwencji prowadzi do podziału polskiej sceny politycznej na dwa przeciwstawne obozy. Jeżeli chodzi natomiast o Senat, już ponad rok temu proponowaliśmy podczas debaty nad zmianami w konstytucji, aby Senat został przekształcony w izbę samorządową lub po prostu go zlikwidować, a kompetencje Senatu do zgłaszania poprawek do ustaw otrzymałby prezydent wybierany jak dotąd w wyborach powszechnych. Jesteśmy za odbiurokratyzowaniem instytucji państwa umożliwiającym wyzwalamie inicjatyw i przedsiębiorczości, rozwój pozarządowych organizacji społecznych; popieramy konsekwentne uwalnianie gospodarki od biurokratycznych ograniczeń, usprawnienie

systemu sądownictwa. Dążymy do prawidłowego funkcjonowania instytucji państwowych przyjaznych obywatelom.

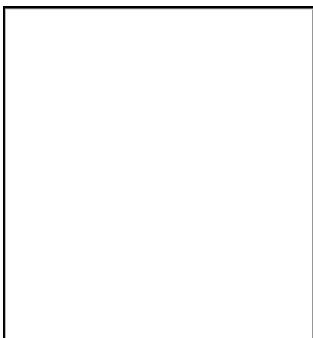


Prawica: Zmniejszenie liczby posłów - nie
Rzecz dotyczy nie liczbowego składu Sejmu RP, ale jego jakościowego składu, co związane jest ze zmianą ordynacji wyborczej, umożliwiającej wybór posłów w okręgach jednomandatowych. w wyborach do Sejmu,

Likwidacja Senatu - nie

Wskazana jest większa niezależność Senatu od układu politycznego w Sejmie, lepsze umocowanie Senatu w procesie legislacyjnym, skuteczniej korygującego jakość ustaw wychodzących z Sejmu. Wynik tegorocznych wyborów w okręgach jednomandatowych zweryfikuje zasadność ich wprowadzenia.

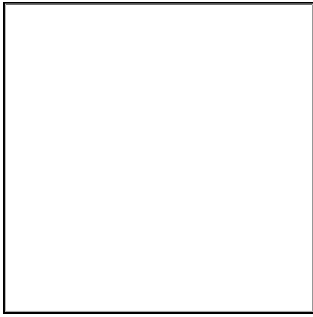
Zmniejszenie armii urzędników administracji rządowej - zdecydowanie tak - Biurokracja jest hamulcem rozwoju państwa.



Prawo i Sprawiedliwość: W czasie rządów PO-PSL zatrudniono ponad 70 tys. nowych urzędników, biurokracja rozrosła się jak nigdy wcześniej i pochłania olbrzymie pieniądze. Jak to się ma do hasła premiera D. Tuska o idei taniego państwa. W naszym programie chcemy wrócić do standardów z 2006 r. , m. in. przywrócić zapisy w ustawie o służbie cywilnej, które umożliwią młodym, dobrze wykształconym obejmować stanowiska w urzędach, a nie tak, jak jest dzisiaj, gdy decyduje przynależność partyjna. To PO zapowiadała likwidację senatu i ograniczenia liczby posłów i nic z tego nie zrealizowała.



Ruch Palikota: Ruch Palikota stanowczo popiera zmniejszenie liczby posłów do 360. Ponadto jesteśmy za likwidacją Senatu. Senat w obecnej formule jest bezwartościowy. Ogranicza się do naprawy błędów w głosowaniach kolegów partyjnych. Poprawki Senatu można odrzucić zwykłą większością głosów. Popieramy również zmniejszenie liczby urzędników administracji rządowej.



Sojusz Lewicy Demokratycznej: W mojej ocenie, w trudnych czasach należy dyskutować o wszelkich inicjatywach, które mogą doprowadzić do oszczędności w budżecie Państwa. Od 1921 lewica, a tym samym ja jest za likwidacją senatu. Co do armii urzędników, to niewątpliwie należy przeprowadzić zakrojony na szeroką skalę audyt kompetencyjny, w celu zmniejszenia liczby urzędników. Dla realizacji tego celu, należy znacząco uprościć prawo, podatki i wszelkie procedury. Jestem za bezpośrednim wyborem starostów, co na pewno pozwoli na zmniejszenie liczby członków powiatu, a także i na zmniejszenia liczby radnych. Jednakże tych zmian nie należy przeprowadzać szybko i bez głębokiej analizy. Niewątpliwie zmiany w tym obszarze są konieczne i już należy rozpocząć analizy i właściwy proces legislacyjny, tak,

aby uchronić nasz kraj przed skutkami nadchodzącej drugiej fali kryzysu ekonomicznego.

W imieniu partii politycznych wypowiedziały się "jedyńki" na listach do Sejmu w naszym okręgu: Mirosława Nykiel (PO), Maciej Stachura (PjN), Mariusz Rajba (Polska Partia Pracy). Marian Ormaniec (PSL), Władysław Motyka (Prawica), Stanisław Szwed (PiS), Artur Górczyński (Ruch Palikota), Andrzej Marszałek (SLD).

opr. łg